PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 252 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 1 listopada 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych [illegible] gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, [illegible] tuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod [illegible] kiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. [illegible] żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy [illegible]
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Konflikt hiszpański.

Było w ostatnim sześcioleciu wiele punktów zapalnych w Europie, wiele groźnych beczek prochu, które swym wybuchem miały podpalić świat, że wymienimy tylko zagłębie Saary, paro krotnie Gdańsk, parokrotnie Kłajpedę, Austrję a ostatnio Abisynję. Nigdzie jednakże groza faktów nie była tak wielka, tak bezpośrednia, jak to ma miejsce w Hiszpanii, od szeregu miesięcy krwawiącej w bratobójczej walce.

Początkowo pozornie błaha „rewolta generalska" szybko przeobrażająca się w wielkie powstanie narodowe, wciągnęła w swą orbitę szereg mocarstw europejskich, a już napewno potrafiła scentralizować na płonącym półwyspie Pirenejskim uwagę opinii całego świata.

Zdawało się, że powstanie w Londynie komitetu nieinterwencji, który zgromadził przedstawicieli 27 państw, podziała na podnieconą opinję światową niby kojący plaster, o tyle bardziej pożyteczny, że przyczyni się również do... likwidacji działań wojennych w Hiszpanii.

Niestety, była to jeszcze jedna złuda na wzór mętnych koncepcji ligowych. Dzisiaj można śmiało o tem mówić, bo zanim my zdecydowaliśmy się wyciągać wnioski i stawiać hipotezy, przemówiły fakty, z całą brutalnością wskazujące na to, że nie wszystkim drogi jest spokój w Europie, że niektóre mocarstwa bez osłonek dążą do... obalenia tego spokoju, chociażby kosztem nowych tysięcy ofiar ludzkich.

Deklaracja rządu Z. S. S. R. złożona na piątkowym posiedzeniu komitetu nieinterwencji przez ambasadora Rosji Sowieckiej w Londynie, p. Majskiego jest wymownym dokumentem tych dążeń, mimo, iż sowieckie M. S. Z. usiłowało ogólnie ostry ton tejże deklaracji złagodzić powoływaniem się na... nielojalność innych mocarstw.

Nie mamy oczywiście najmniejszego zamiaru wykazywać o ile ten właśnie manewr sowiecki ma rację bytu, jako bowiem państwo neutralne, musimy kontentować się jedynie rolą obserwatora, baczącego co najwyżej na to, aby płomień wojenny z półwyspu Pirenejskiego nie przerzucił się na inne kraje Europy. Ale takie właśnie stanowisko każe bacznie zrewidować sowiecką deklarację.

Czy wystąpienie Sowietów istotnie podyktowane zostało jedynie i wyłącznie nielojalnością innych mocarstw reprezentowanych w londyńskim komitecie nieinterwencji, a w szczególności Niemiec i Włoch, rzekomo zaopatrujących w materiały wojenne armię powstańczą gen. Franco?

Wydaje nam się, że raczej nie. Boć przecież gdyby nawet ta pomoc dla armii powstańczej ze strony Niemiec i Włoch istniała, to — Bogiem a prawdą — rząd madrycki zdaje się również nie był pozbawiony pomocy ze strony Sowietów. Oczywiście, siłą rzeczy mu simy opierać się jedynie i wyłącznie na relacjach prasy zachodnio-europejskiej, która w wielu wypadkach bardzo dokładnie rozpisywała się na temat zbrojnej pomocy Kremla dla Madrytu, ale relacje te były tak powszechne i tak, jak wyżej zaznaczyliśmy, dokładne, że trudno im nie wierzyć. W tych warunkach deklaracja sowiecka na tym odcinku byłaby poprostu... wywalaniem otwartych drzwi.

Pozostaje jednakże jeszcze inny odcinek. Oto — pokój Europy, który, jak twierdzą fachowcy, nie w smak idzie Sowietom, a storpedowanie tego pokoju via Hiszpania, to byłaby istotnie okazja rzadka i o nieobliczalnych następstwach, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę obecną konfigurację mocarstw europejskich i przemiany, jakie w polityce muszą nastąpić po wizycie hr. Ciano u Hitlera.

I chociaż my osobiście, państwo które od początku swego istnienia wykazuje maksimum dobrej woli w utrzymaniu światowego pokoju, pragnęlibyśmy szczerze aby Hiszpania z 1936 r. nie odegrała w życiu Europy roli... Serajewa z 1914 r., to jednak kto wie czy transportowiec sowiecki storpedowany przez niemiecką łódź podwodną na Bałtyku, bądź włoską na Morzu Śródziemnym, nie przedzierzgnie się w tę ponurą beczkę prochu, która od kilkunastu lat płoszy sen z oczu Europie.

Zgon Ignacego Daszyńskiego.

Warszawa. 31. 10. (PAT.) DZIŚ W NOCY ZMARŁ IGNACY DASZYŃSKI, B. MARSZAŁEK SEJMU, JEDEN Z NAJWYBITNIEJSZYCH PRZEWÓDCÓW RUCHU ROBOTNICZEGO W POLSCE.

Kraków. 31. 10. (PAT.) Dziś w nocy zmarł po dłuższej chorobie w Bystrej koło Bielska na Śląsku Ignacy Daszyński.

Czołowy przywódca ruchu robotniczego w Polsce i wybitny działacz niepodległościowy, Ignacy Daszyński urodził się w r. 1866 w Zbarażu w Małopolsce. Studiował filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i w Zurychu oraz prawo na Uniwersytecie lwowskim.

Od najmłodszych lat brał udział w życiu organizacyj politycznych i społecznych, wykazując wielkie zdolności organizacyjne i wysuwając się na czoło ruchu politycznego w b. zaborze austrjackim. W r. 1890 założył w b. Galicji socjal-demokratyczną partję robotniczą. Za swą działalność polityczną był przez władze zaborcze kilkakrotnie więziony. Od r. 1897 do 1918 był posłem do parlamentu austriackiego, w którym zasłynął jako wybitny mówca, występując bardzo często nie tylko jako działacz socjalistyczny, ale także jako obrońca praw Polaków na terenie b. zaboru austriackiego. W tym czasie zmarły piastował też godność wiceprezesa Koła polskiego w Wiedniu.

W czasie wielkiej wojny ś. p. Ignacy Daszyński był wiceprezesem Naczelnego Komitetu Narodowego, czynnie współpracując z ruchem legionowym. Po rozpadnięciu się Austrii, został premierem rządu lubelskiego, a później pierwszym premierem Rządu Niepodległej Polski, mianowanym przez Józefa Piłsudskiego, po powrocie z Magdeburga.

W r. 1920 w czasie inwazji bolszewickiej był wicepremierem Rządu Obrony Narodowej.

Długoletni prezes Rady naczelnej P. P. S. za czasów Niepodległej Polski, stanął na czele klubu Z. P. P. S., a w trzecim sejmie wybrany został marszałkiem.

Zmarły znany był również jako wybitny dziennikarz i publicysta. Był on założycielem i długoletnim redaktorem „Naprzodu" w Krakowie, a w latach Niepodległej Polski czynnie współpracował z wydawnictwem „Robotnik". Ogłosił on drukiem szereg prac politycznych, a m. in. w r. 1925 „Wielki człowiek w Polsce" (o Marszałku Piłsudskim) oraz 2-tomowe „Pamiętniki".

Od dłuższego już czasu ś. p. Ignacy Daszyński nie brał udziału w życiu politycznym. Z powodu słabego stanu zdrowia przebywał on stale w Bystrej koło Bielska na Śląsku, gdzie ubiegłej niedzieli obchodził 70-tą rocznicę urodzin. Z tej też racji organizacje robotnicze w kraju urządziły obchody dla uczczenia wybitnego działacza.

Święto Umarłych.

Jest taki dzień w roku, w którym ze szczególnym pietyzmem odnosimy się do wszystkich pamiątek po bliskich i drogich nam istotach, nie żyjących już z nami, nie podlegających ani smutkom ani radościom tego świata... Jest dzień, w którym myśli i kroki nasze kierują się w królestwo zupełnie odrębne, tętniące własnym życiem — królestwo mogił i krzyżów. Dzień ten to święto umarłych.

Święto umarłych, to dziwne święto kóre słodką melancholią napełnia serca tych, którzy kogoś opłakują i za kimś, kto odszedł, tęsknią. Rok cały opuszczone nieraz mogiłki czekają aż z uderzeniem dzwona na Anioł Pański rozpalą się maleńkie świeczki na cichych grobach i popłynie bezdźwięczna modlitwa za tych, którzy pod darnią spoczęli.

Od cmentarnych mogił i krzyży wionie ku nam cudowna harmonia między życiem a czemś czego już niema, co już przebrzmiało. Prawda wieczna i niezmienna — wiara w przyszłe zagrobowe życie.

Na cmentarze, te małe wiejskie, w ciszy, przerywanej jedynie poszumem starych żółknących drzew, pogrążone i w te wielkomiejskie o pięknie wygracowanych alejach, gdzie sen wieczny zmarłych mącą tramwajowe dzwonki i stuk ciężkich wozów o bruk ulic — ciągną długim szeregiem ludzie. W Dzień Zaduszny, jeden może dzień w roku, w którym wszyscy ludzie są zrównani z sobą, bo każdy kogoś opłakuje, kogoś wspomina. Każdy pochyla się nad czyjąś mogiłą, bogaty czy biedny, uczony czy ciemny. Wszyscy idziemy na cmentarz. Niesiemy wieńce kosztowne, bukiety żywego kwiecia, skromne wiązanki jedliny czy nieśmiertelników. Byle mogiła tych, cośmy ich za życia kochali, była najpiękniejszą.

Ale w dniu Zadusznym wspominamy nie tylko naszych krewnych i przyjaciół. W dniu tym rozpamiętujemy również życie bohaterskich i wielkich ludzi, którzy odeszli z tego świata a którym tyle zawdzięczamy. Bo narody są ciągłością pokoleń. Aby trwać i rozwijać się, muszą one zachowywać pamięć przeszłości, ochraniać tradycje, żywić i hodować poczucie ścisłego związku, jaki zachodzi pomiędzy pokoleniami.

Święto umarłych, które obchodzimy rok rocznie, przypomina nam tedy nie tylko obowiązek pamięci o najbliższych mogiłach, ale i o całej naszej przeszłości. Tysiąc lat naszych dziejów, majestat, jaki bije z kart naszej historii, światło sławy i cierpienia, wielkość czynów dokonanych i szeroki lot narodowego ducha, wszystko to wiąże się z pamięcią o tych, którzy odeszli w przeszłość i zmusza do nieustannych wysiłków na rzecz przyszłości.

Jak ziemia polska długa i szeroka widnieją samotne mogiły tych co polegli za Ojczyznę. Spoczywa w nich chłop-kosynier z pod Racławic i żołnierz 4-go pułku z pod Olszynki i bohaterscy walk w roku 1863 i zawleczeni na Cytadelę i z rąk kata polegli towarzysze Okrzei i Traugutta i ofiary walk Legionów pod Łowczówkiem, Krzywopłotami, Mołotkowem i Rokitną i bezimienni rycerze P. O. W. polegli w krwawych walkach z okupantem.

Ale przedewszystkiem w dniu tym, poświęconym pamięci zmarłych myśli nas wszystkich, żyjących od Olzy po Dźwinę, od Karpat po Bałtyk, skupią się w podziemiach Wawelu, w grobach królów i mocarzy ducha, zjednoczą się przy szklanej trumnie, w której snem wiecznym spoczywa Wskrzesiciel niepodległości, Wódz Narodu. I wspomnimy też, że w Wilnie, w mauzoleum śpi zaklęte w kryształe serce Wodza, które swym heroicznym rytmem popchnęło zastępy żołnierskie do boju o wyzwolenie Polski.

L.

WSPANIAŁY REKORD MOLLISONA.

Londyn. 31. 10. (PAT.) Mollison, który ustanowił nowy rekord w przelocie nad Atlantykiem, wylądował w Croydon, w stanie zupełnego wyczerpania fizycznego, tak, że musiano go wnieść z kabiny samolotu. Dokonał on w ciągu 13 godz. 16 min. przelotu 3700 kilometrów, bijąc w ten sposób o 4 godziny rekord Richmana i Merilla, którzy przelecieli z Harbourg Grace do Walii w ciągu 18 godzin.

ZGON PROF. RUSZCZYCA.

Wilno. 31. 10 (PAT.) Wczoraj w majątku rodzinnym Bohdanowie zmarł w wieku lat 66 znakomity artysta-malarz ś. p. Ferdynand Ruszczyc, profesor honorowy, długoletni dziekan i twórca wydziału Sztuk pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego, komandor orderu „Polonia Restituta", kawaler orderu Legii honorowej oraz wielu innych orderów.

POWÓDŹ W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa. 31. 10. (PAT.) W wyniku długotrwałych deszczów rzeka Warta i jej dopływy gwałtownie wezbrały i wystąpiły z brzegów, zalewając w Częstochowie niżej położone dzielnice Zawodzie i Stradom. Dzielnice te odcięte zostały od reszty miasta. Szereg ulic stoi pod wodą. Władze miejskie zmobilizowały brygady robotników, zatrudnionych przy miejskich robotach publicznych, oddziały Strzelca i Straży ogniowej. Jednocześnie oddziały wojskowe przystąpiły do sypania tam ochronnych wałów na najbardziej zagrożonym odcinku w pobliżu fabryki „Warta". Kilkadziesiąt rodzin ewakuowano. Przybór wody trwa w dalszym ciągu.

Wiadomości bieżące.

31
października 1936

Sobota
Antonina
Jutro: Wszystkich Św.
Wschód słońca 6·28
Zachód „ 16·10

TEATR WIELKI.
Sobota, dnia 31 b. m. godz. 7.30 wiecz. Ab. 4. — „Pigmalion".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)
Dziś i codziennie godz. 19.30 „Manewry jesienne".

COLOSSEUM:
Z powodu przygotowań do premiery z Jackem Rechtzeitem teatr chwilowo nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Bohaterowie Sybiru".
CASINO: „Król kobiet".
CHIMERA: „Mały buntownik" z Shirley Temple.
COLOSSEUM: „Ludzie w tunelu" i „Wesołe szaleństwo".
KOPERNIK: „Pasteur".
MARYSIENKA: „Judel gra na skrzypkach".
MUZA: „Skandale milionerów".
PALACE: „Trędowata".
PAN: „Porwano kobietę" i „Sekrety marynarki wojennej".
PAX: „Dawid Copperfield" z Fr. Bartholomew.
RAJ: „Księżniczka czardasza" z Martą Eggert.
STYLOWY: „Roberta" i rewia.
ŚWIT: „Jadzia" z J. Smosarską.
TON: „Robin Hood z Eldorado".
UCIECHA: „Czerwony sułtan" i rewia.

FOTOPLASTIKON, **pl. Marjacki 5.**: „Wenecja".

— **Teatr Wielki.** Dziś w sobotę, dnia 31 b. m. o godzinie 7.30, w dalszym ciągu komedia Shawa, p. t. „Pigmalion". W rolach głównych wystąpią pp.: Krzywicka, Kipeniówna, Różycka, Szrajerówna, Tomaszewska, Krasnowiecki, Kański, Machalski, Przystawski i inni. Reżyseria J .Strachockiego.

— **Niedziela w Teatrze Wielkim.** W niedzielę, dnia 1-go listopada b. r. dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim. Popołudniu o godzinie 3.30 po raz pierwszy jako przedstawienie popołudniowe po cenach najniższych komedia Bogusławskiego p. t. „Spazmy modne". — Wieczorem o godzinie 7.30 komedia Shawa „Pigmalion".

— **Próby „Kawiarenki" na ukończeniu.** „Kawiarenka" znakomita ta komedja muzyczna, która łączy w sobie dwa nazwiska świetnych autorów Tristana Bernarda i Ralfa Benatzky'ego która poza tym była sukcesem sezonów Wiednia, Berlina, Paryża i Budapesztu, będzie napewno przyjęta sympatycznie przez publiczność lwowską, lubiącą dobrą piosenkę, taniec, dowcip i bogatą wystawę. Próby „Kawiarenki" dobiegają już końca, a premiera odbędzie się już w przyszłym tygodniu. Reżyseruje Roman Niewiarowicz.

KOMUNIKATY.

— **„Wesele" Wyspiańskiego realizuje Pol. Radio.** Dziś o godz. 19 nadany będzie ze studia Rozgłośni warsz. I. akt „Wesela" Wyspiańskiego. Akt II. nadany będzie w niedzielę, dnia 1 listopada, akt III-ci w poniedziałek 2 listopada b. r. również o godzinie 19.00. Nadanie w całości, w ciągu trzech kolejnych wieczorów „Wesela", będzie pierwszym tego rodzaju eksperymenem, nie mającym precedensu w dziejach polskiej radiofonii. Ten wielki dramat listopadowy ducha polskiego nadany będzie w opracowaniu studium radiowego instytutu „Reduty" w Warszawie, pod kier. Juliusza Osterwy, przy ścisłej współpracy Wydziału Literackiego Polskiego Radia. Z tego studium będą wychodziły specjalne słuchowiska przygotowane w czasie długich prób i analiz.

— **Legioniści!** Zbiórka wszystkich legionistów w niedzielę, 1 listopada br. o godz. 14.30 przy bramie głównej cmentarza Łyczakowskiego, skąd nastąpi odmarsz na Cmentarz Obrońców Lwowa dla złożenia hołdu poległym Obrońcom Lwowa.

— **Unia Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny** komunikuje, że w dni zaduszne na cmentarzach lwowskich na stoiskach Ochronki im. Piłsudskiego sprzedawane będą wiązanki „Czerwonego maku", który na całym świecie stanowi symbol ofiarnej krwi żołnierza.

— **Siedziba Kongregacji Kupieckiej** została przeniesioną z dniem dzisiejszym do lokalu przy ul. Piłsudskiego l. 11, I. p.

KRONIKA MIEJSKA.

Zamach samobójczy. Do szpitala powsz. przywiozło wczoraj Pogotowie ratunkowe 35-letniego Adolfa Freya (św. Zofii 32a), który w zamiarze samobójczym napił się nieznanej trucizny. Powodu tego kroku nie zdołano na razie ustalić.

Furmanka najechała na autobus. Wczoraj na ul. Ruskiej wóz zaprzężony w parę koni Jana Antoszewskiego ze Zboisk, najechał na autobus, prowadzony przez szofera Mieczysława Łuczkowa. W autobusie zostały wybite dwie szyby wartości 40 zł.

Upadek do kanału. Dziś rano robotnik PKP. Mikołaj Żeleźniak w czasie rozkopywania kanału na II. peronie dworca głównego, przez nieostrożność wpadł do kanału głębokiego na 7 m., wskutek czego doznał ogólnego potłuczenia. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz kolejowy, który polecił go następnie przewieść do szpitala Ubezpieczalni.

Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj w południe na ul. św. Piotra naprzeciw bramy cmentarnej 14-letni Józef Pajczuk (Paulinów Górna 7) wpadł pod koła wozu, wskutek czego doznał ogólnego potłuczenia. — Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala.

Orędzie króla Edwarda VIII.

Londyn. 31. 10. (PAT.) Agencja Reutera donosi: Orędzie królewskie z okazji odroczenia sesji parlamentu brzmi jak następuje:

Zwracam się do panów po raz pierwszy w charakterze panującego. Moje stosunki z zagranicznymi państwami są naogół w dalszym ciągu przyjazne a w szczególności mam nadzieję, że traktat angielsko-egipski będzie stanowić początek nowej ery w której współpraca angielsko-egipska będzie wzmocniona. Szczęśliwy wynik konferencji o cieśninach dardanelskich dał dobry przykład dla przyszłości. Rząd mój pozostaje nadal niezłomnie wierny zasadom paktu Ligi Narodów i podał już do wiadomości swój pogląd na sposoby polepszenia stosowania tego paktu. Rokowania lokarneńskie trwają. **Z niepokojem obserwuję przebieg wydarzeń w Hiszpanii,** rząd mój nie szczędził zabiegów, aby poprzeć wysiłki humanitarne na rzecz złagodzenia doli ludu hiszpańskiego. Usiłując zapobiec nieszczęściom, wynikającym z tego rozruchu, flota moja trzyma się szczytnych tradycyj W. Brytanii. Mam nadzieję, że przedsięwzięte ostatnio zarządzenia walutowe rządu francuskiego i innych państw otworzą **drogę dla nowego polepszenia stanu handlu międzynarodowego.** Dziękuję panom za uchwały powzięte dla utrzymania godności korony W. Brytanii. **Zasadnicze zarządzenia dla ulepszenia i wzmocnienia sił obrony państwa nadal będą prowadzone.** Raduję się nowym wzrostem handlu i zmniejszeniem się liczby bezrobotnych w 1936 r. W dalszym ciągu orędzie królewskie mówi o zarządzeniach, dotyczących zagadnień polityki społecznej i wewnętrznej.

Olbrzymia rozbudowa lotnictwa wojskowego we Francji.

Paryż. 31. 10. (PAT.) Ministerstwo lotnictwa ogłosiło komunikat, który głosi, że wzmocnienie armii powietrznej, zadecydowane ostatnio przez radę ministrów, przewiduje zwiększenie liczby samolotów bojowych o 50 proc. Aparaty będą najnowszego typu, bardzo szybkie i o wielkim zasięgu. Lotnicze jednostki bojowe, mające współdziałać z siłami lądowymi i morskimi, otrzymają aparaty, przystosowane odpowiednio do swych zadań. Wydatki na wzmocnienie armii powietrznej poczynione będą z kredytów specjalnych w wysokości 5 miliardów franków, przyznanych przez radę ministrów ministerstwu lotnictwa. Efektywy armii lotniczej zostaną zwiększone o 10 tysięcy ludzi. Wydano również zarządzenia celem wcielenia do lotnictwa tysiąca oficerów.

Sowiety posiadają w Czechosłowacji 14 baz lotniczych.

Berlin. 31. 10. (PAT.) **Niemieckie biuro informacyjne donosi: rząd Czechosłowacji przed niedawnym czasem z powodu mowy norymberskiej min. dr. Goebbelsa uznawał za stosowne przeczyć istnieniu sowieckich baz lotniczych na terytorium Czechosłowacji.**

Obecnie gazeta sowiecka „Na Straże" ogłasza mapę, która rzuca światło na czechosłowackie zaprzeczenie. Mapa jest zatytułowana: nasze bazy lotnicze w Czechosłowacji" i wymienia jako takie następujące miejscowości: Munkacz, Użhorod, Koszyce, Bratislawę, Ołomuniec, Brno, Igławę, Pardubice, Reichenberg, Pragę, Budziszyn, Pilzno, Karlove Vary, Cheb.

Dokument sowiecki jest niewątpliwym dowodem, jak dalece Niemcy miały rację, mówiąc o niebezpieczeństwie sojuszu sowiecko-czechosłowackiego. Wobec takiego dowodu wszelkie zaprzeczenia będą bezcelowe.

Z wydawnictw.

Emanuel Hay. Żółkiew. Przewodnik po mieście i jego dziejach, wydanie II. rozszerzone z ilustracjami.

Przewodnik po Żółkwi p. Haya należy zaliczyć do wyjątkowo udanych wydawnictw tego typu. Książeczkę bierze się z przyjemnością do ręki i czyta, jak pełne dumy rycerskie wspomnienie historyczne. Na wstępie hejnał miasta Żółkwi, który przypomina urbi et orbi modlitwę dziękczynną dziedzica i pana Żółkwi króla Jana III-go po wiktorii wiedeńskiej; następnie opis herbu, a zarazem skrót historii tego miasta. Po ogólnym opisie Żółkwi przedstawia nam autor obraz i historię zamku i wysiłki miejscowego społeczeństwa, które przy pomocy Kuratorium Okręgu Szkolnego i Urzędu Wojewódzkiego oraz własnym sumptem zdołało wyrwać zamek z paszczy zupełnego zniszczenia i dużą już część odrestaurować według dawnych śladów.

Z prawdziwym zainteresowaniem czyta się historię i opis fary żółkiewskiej, niegdyś opactwa, która należy do najpiękniejszych kościołów w Polsce, a pod względem narodowo - religijnym zajmuje trzecie miejsce po Katedrze Wawelskiej i kościele Jasnogórskim. Fara żółkiewska ze względu na pomniki, obrazy i zabytki to muzeum historyczne pewnego odcinka dziejów Polski, związanych z rodami Żółkiewskich i Sobieskich. Uzupełniają ten skarbiec narodowy dwa historyczne kościoły OO. Bazylianów i OO. Dominikanów, których dzieje, zabytki i dzieła sztuki autor szczegółowo opisuje.

W ostatniej części przewodnika zajmuje się autor współczesnym dorobkiem Żółkwi i załącza plan miasta, oraz bibliografię.

Książka ilustrowana jest kilkunastoma oryginalnymi drzeworytami Ireny i Zygmunta Acedańskich, co nadaje jej specjalną wartość. Głęboka znajomość przedmiotu, lekki a piękny i inteligentny język, staranne wydanie czynią z pracy p. Haya dziełko, które winno być wzorem dla przewodników po mniejszych a zabytkowych miastach w Polsce.

* * *

Bolesław Leśmian, Akademik Literatury. Przygody Sindbada żeglarza. Warszawa 1936. Skład: Główna Księgarnia Wojskowa.

Wszyscy znamy Bolesława Leśmiana jako znakomitego poetę, natomiast jego utwory prozą, mimo, że są one również niepoślednicj miary, poszły w niepamięć. Nic dziwnego. Opowieści jego pt. „Przygody Sindbada żeglarza", które oddajemy do rąk naszych czytelników, wyszły jeszcze przed wojną i mimo, że zostały wyczerpane oddawna, nie doczekały się w niepodległej Polsce drugiego wydania. Poeci są ludźmi mało praktycznymi i B. Leśmian nie postarał się o powtórne sprezentowanie się publiczności polskiej w szacie powieściopisarza. Tematem opowieści Leśmiana są „Bajki z tysiąca i jednej nocy", których jednym z najpiękniejszych fragmentów są właśnie przygody Sindbada żeglarza. Na marginesie niezwykłych przeżyć arabskiego awanturnika, snuje Leśmian swoje fantastyczne opowieści, interesujące żywo zarówno dorosłych, jak i małych. Kopie kolorowych miedziorytów atelier Girs-Barcz oraz piękny układ graficzny całości — nadają tej książce wartość prawdziwie bibliofilską. Powyższa ksiażka należy do cyklu „Biblioteki Miłośników Książki" i kosztuje w prenumeracie tylko zł. 6.50, co z uwagi zarówno na jej objętość, jak i piękną szatę zewnętrzną trzeba uważać za cenę nader niską. „Biblioteka Miłośników Książki" jest w obecnej chwili jedynem bodaj wydawnictwem cyklowem w Polsce i przytem — w przeciwieństwie do dawniejszych wydawnictw tego rodzaju — wydawnictwem luksusowem, mogącem być naprawdę ozdobą każdej biblioteki. W najbliższym czasie w cyklu tym mają wyjść: 1) „Wieczory na futorze" Gogola w świetnym przekładzie Władysława Broniewskiego, 2) „Bouvard et Pecuchet" Flauberta, po mistrzowsku przełożone przez Wacława Rogowicza, 3) „Oliver Twist" Dickensa, 4) „Podróż naokoło świata" Darwina. Wszystko to razem wziąwszy każe wróżyć nowemu wydawnictwu duże powodzenie.

NOCNA KONTROLA PIEKARŃ LWOWSKICH.

W nocy z czwartku na piątek, Komisja mieszana, złożona z urzędników magistratu, urzędu dla badania środków żywności i z lekarza miejskiego, pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Chajesa, odbyła kontrolę piekarń lwowskich. Objazd komisji rozpoczął się około godziny 23 w nocy i trwał przez szereg godzin. Skontrolowano kilka piekarń pierwszorzędnych, kilka średnich i dwie w okolicy placu św. Teodora. W jednej z piekarń tzw. wielkich, na 100 zważonych bochenków, skonfiskowano 20 z powodu braków w wadze i sprawę skierowano do sądu, w jednej (średniej), zastano trzech robotników na barłogach śpiących i czekających na swoją kolej (druga szychta). Czystość w tej piekarni pozostawia wiele do życzenia, dlatego właściciel otrzyma karę pieniężną z zagrożeniem zamknięcia piekarni. Jedna z bardzo małych piekarń, przy ulicy Miodowej, wyróżniała się czystością i ścisłą wagą pieczywa. W dniach najbliższych nastąpią nocne kontrole piekarń w innych dzielnicach miasta.

Trzy polskie placówki handlowe we Lwowie.

Małopolski Związek Mleczarski, który rozwija co raz żywszą działalność na terenie Ziem południowo-wschodnich otworzył we Lwowie trzy nowe placówki, a to Skład hurtowy w Rynku l. 12, sklep detaliczny w tej realności, oraz wspaniały sklep na ul. Piłsudskiego 21. Związek ten ma obecnie 12 placówek we Lwowie. Aktu poświęcenia sklepu w Rynku dokonał ks. Chmielowicz, zaś na ul. Piłsudskiego proboszcz OO. Bernardynów ks. Szepelak. W akie poświęcenia wzięli udział starosta Eckhardt, konsul dr. Wysoczański, dyrektorowie Związku pp. Kalito i Lepszy, mgr. Skup z Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, dyrektor Kolarz, prezes Pfau z Kongregacji kupieckiej, dr. Rübenbauer i szereg innych osobistości. Po przemówieniach księży zabrał głos prezes Pfau, Nżycząc nowej placówce najlepszego rozwoju a następnie mgr. Skup, który skreślił znaczenie spółdzielni mleczarskich w Małopolsce. Przemawiali również gorąco p. Wolska, prezeska Związku gospodyń wiejskich. W końcu zabrał głos dr. Kalito, kreśląc dzieje pięknego rozwoju Małopolskiego Związku Mleczarskiego, którego obrót w ostatnich czasach podwoił się. Mówca wspomniał, że na terenie Małopolski Wschodniej Związek w ostatnim roku stworzył 54 spółdzielni mleczarskich, które cieszą się wielkimi obrotami. Dzięki tej akcji spółdzielczej ceny nabiału utrzymały się na niskim poziomie a cena masła w r. bieżącym jest o 40 proc. niższa w tym miesiącu r. ubiegłego. Nowe placówki Związku świetnie urządzone spotkają się zapewne wielkim wzięciem w szerokich masach społeczeństwa lwowskiego, czego nowej placówce z całego serca życzymy.

INAUGURACJA ROKU AKAD. W INSTYTUCIE FRANCUSKIM.

Warszawa. 31. 10. (PAT.) Dziś w Instytucie francuskim w Warszawie odbyła się pod przewodnictwem ambasadora Francji Noela uroczystość otwarcia roku akademickiego w Instytucie francuskim w Warszawie.

Program radiowy.

Niedziela, 1 listopada.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo. 10.30: Płyty. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 14: Reportaż z życia. 14.30: Płyty. 15.30: Audycja dla wsi. 16: Koncert reklamowy. 16.15: Płyty. 16.45: Kwadrans poezji zaduszkowej. 17: Koncert symfoniczny. 19: „Wesele" St. Wyspiańskiego (akt II.). 19.45: Koncert mieszany. 20: Minuty literackie. 20.10: D. c. koncertu mieszanego. 20.20: Wiad. sport. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Płyty. 21.30: Szkic literacki. 21.45: Włoska muzyka fortepianowa. 22.15: Koncert wieczorny.

Poniedziałek, 2 listopada.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 12.40: Wspomnienia pośmiertne. 12.50: Dziennik południowy. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 16.15: Oratorium na Dzień Zaduszny. 17.15: Odczyt. 17.30: Płyty. 18: Pogadanka aktualna. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.40: Odczyt. 18.50: Pogadanka. 19: „Wesele" (akt III.). 20: Audycja żołnierska. 20.30: Recital śpiewaczy. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.05: Płyty. 21.55: Recital fortepianowy. 22.25: Utwory organowe. 23: Płyty.

Dalsze ofiary na F. O. N.

W dalszym ciągu zdeklarowali wzgl. złożyli na F. O. N. w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności we Lwowie:

P. Ludwik Przetocki gotówką 50 zł.; personel Państw. Szkoły Technicznej 1 prc. poborów przez 6 miesięcy od 1 listopada br.; Gmina m. Lwowa zdeklarowała zł. 46.000 z przeznaczeniem na zakupno dwóch nowych samolotów szkolnych; personel Pol. Eksportu Naft. zdeklarował 1 prc. poborów przez 6 miesięcy; personel Funduszu Popierania Wiertnictwa Naftowego 1 prc. poborów przez 6 miesięcy; Koło Rodzicielskie przy Gimn. im. Król. Jadwigi 1 obligację Poż. Nar. nom. wart. 100 zł.; p. Zygmunt Gruenstein zdeklarował 1 zł. miesięcznie; Pomoc Koleżeńska Uczniów Państw. Gimn. IV we Lwowie 1 oblig. Poż. Nar. nom. wart 100 zł.; dr. Silber Ozjasz zdekl. zł. 50 w ratach mies. po 5 zł.; personel Wyższego Urzędu Górniczego pół do 1 prc. poborów netto przez 6 mies. od 1. X. br.; personel Komendy P. P. we Lwowie zdekl. pół do 2 prc. poborów mies. przez 5 mies.; pracownicy Banku Polskiego zdekl. pół prc. od brutta poborów mies. przez 6 mies.

W sekretariacie generalnym Komitetu F. O. N. w ratuszu zjawiła się wczoraj pewna pani, wdowa po powstańcu 1863 r. i b. pracowniku kolejowym, i złożyła na F. O. N. gotówką 50 zł., zastrzegając sobie zatrzymanie jej nazwiska w tajemnicy.

Akademicki Oddział Zw. Strzeleckiego składa 10 zł. na F. O. N. i wzywa inne organizacje akademickie na terenie Lwowa do składania datków na ten cel.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P.K. O. Nr. 503.000.

W województwie krakowskim wylały rzeki.

Kraków. 31. 10. (PAT.) Padające od kilku dni deszcze spowodowały na rzekach górskich Województwa krakowskiego znaczny przybór wód.

Na rzece Rabie i dopływach: w Prowszowicach w pow. bocheńskim wodowskaz wykazywał 460 cm. ponad stan zwykły. Pod Marszowicami, Nieznowicami i Książnicami na nieobwałowanej partii rzeka Raba wystąpiła z brzegów, co spowodowało przerwanie komunikacji promem u ujścia Solnym. W gromadzie Rzępia wylała rzeka Grubka, zagrażając 30 domostwom. W Dobczycach wylała Młynówka, a wody rzeki Raby przerwały wał ochronny, zalewając kilka ulic miasta. Szkody jednak są nieznaczne.

Ze wszystkich stron w godzinach popołudniowych sygnalizowano, że deszcz przestał padać.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

W ciągu niedzieli odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe: Godz. 11: Warszawianka—Pogoń, mistrz Ligi państw. Godz. 11: RKS.—Hasmonea. — Godz. 19: Lechia—Rekord, mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Lwowa, ul. Kuszewicza.

Noji startuje w Berlinie. Zarząd PZLA. zezwolił na start Nojego w Berlinie w dn. 14 listopada br. na dystansie 3 klm., zastrzegając sobie jednak przysłanie tytułem rewanżu niemieckiego, zawodnika Schaumburga na międzynarodowe zawody w Warszawie w dn. 3 czerwca 1937 r.

ZAMKNIĘCIE KURSU DLA DZIAŁACZY SPORTOWYCH.

Staraniem Miejskiego Komitetu Wychowania Fiz. i Przysp. Wojsk. odbył się w naszym mieście pierwszy w Polsce informacyjny kurs dla działaczy sportowych. Kurs ten ukończyło trzydziestu kilku uczestników z bardzo dobrym wynikiem. Obecnie Komitet przygotowuje uroczystość rozdania poświadczeń uczestnikom tego kursu. Uroczystość ta odbędzie się we wtorek, dnia 3 listopada o godzinie 18-tej w sali Rady Miejskiej. Do uczestników kursu i zaproszonych gości przemówi przewodniczący Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. Prezydent Ostrowski, który następnie rozda poświadczenia. Z kolei prof. A. Rzepka wygłosi referat p. t. „Wychowanie fizyczne, a sport na terenie pracy klubowej". Po referacie nastąpi dyskusja. Rozesłane do rozmaitych osobistości i zrzeszeń zaproszenia na tę uroczystość, służą jako karta wstępu.

Preliminarz budżetowy na rok 1937-38.

Warszawa. 31 października. (PAT.) Dnia 30 października r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tym Rada Ministrów uchwaliła preliminarz budżetowy na r. 1937/38 wraz z projektem ustawy skarbowej na ten okres. Preliminarz ten jest wyrazem niezłomnej woli rządu utrzymania nadal równowagi budżetowej przy realnym preliminowaniu zarówno wydatków, jak i dochodów. Preliminarz budżetowy 1937/38 zamyka się w dochodach i wydatkach kwotą 2,293 milionów zł. z drobną nadwyżką dochodów nad wydatkami.

Budżet na r. 1936/37 ustala, jak wiadomo, wydatki i dochody w kwocie 2,221 milionów zł., — nowy preliminarz jest zatem wyższy o kwotę 72 milionów zł., czyli o 3,2 prc. Wzrost ten spowodowany został koniecznością podwyższenia obsługi długów z lat ubiegłych, a nadto koniecznością pokrycia zobowiązań skarbu państwa, wynikających z ukończonej akcji oddłużeniowej rolnictwa. Z tych tylko powodów wzrosły wydatki o kwotę okrągło 34 miliony zł.

Z budżetów poszczególnych ministerstw zwiększono przede wszystkim budżet Ministerstwa W. R. i O. P. o 7 i pół milionów zł., a Komunikacji o 6 i pół milionów zł. — na spłaty zobowiązań z tytułu inwestycyj wodnych. Zwiększenie kwoty dochodów o 72 miliony zł. zostało osiągnięte przez zwiększenie niektórych wpływów, zgodnie z wynikami wykonania budżetu bieżącego przy równoczesnym obniżeniu, względnie skreśleniu tych dochodów administracji i wpłat niektórych przedsiębiorstw, które w r. 1937/38 nie mogą być przewidywane w wysokości ustalonej na r. 1936/37.

Nadto Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o zmianie niektórych przepisów o państwowym podatku gruntowym, który upraszcza i ujednolica obowiązujące przepisy, nie zmieniając ani systemów opodatkowania istniejących w poszczególnych dzielnicach, ani wysokości obciążeń gruntów.

Z kolei Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27 października 1933 r. o państwowym podatku o uboju. Dekret ten ze względu na specjalną sytuację ziem wschodnich wprowadza nową, obniżoną do połowy obecnie obowiązującej stawkę państwowego podatku od uboju na obszarze województw: nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego oraz niektórych powiatów województwa białostockiego.

Poseł słowacki w obronie ludności polskiej na Śląsku.

Praga. 31. 10. (PAT.) W komisji spraw zagranicznych sejmu odbyła się dyskusja nad deklaracją ministra spraw zagranicznych Krofty. W dyskusji zabrał m. in. głos poseł słowacki dr. Karol Sidor, który oświadczył, na temat ustępu deklaracji dotyczącego Polski, że w swym ostatnim przemówieniu w komisji zagranicznej wypowiadał się za tym, aby sporne zagadnienia między Czechosłowacją i Polską załatwiać bezpośrednio na drodze Praga—Warszawa. Nigdy nie twierdziłem — mówił poseł Sidor — że polska ludność Czechosłowacji ma być sędzią sama nad sobą. Ludność polska na Śląsku cieszyńskim jest w porze stroną i z tej racji poseł Sidor żądał, aby stronę tę w Pradze wysłuchano.

Mówca scharakteryzował następnie żądania 150 tysięcznej ludności polskiej na Śląsku cieszyńskim w dziedzinie szkolnictwa i stwierdził, przytaczając liczne przykłady, że Słowacy zawsze tradycyjnie wykazywali duże sympatie dla Polaków. W r. 1848 Słowacy występowali w liptowskim święty tym Mikołaju w obronie Polaków, których wówczas uciskano w Austrii. Przewódca słowackiego stronnictwa ludowego ks. Hlinka występował w parlamencie praskim za zbliżeniem słowacko-polskim. Sam poseł Sidor od roku 1920 porusza stale w dzienniku „Slovak" kwestię zbliżenia czeskosłowacko-polskiego, a w ramach tego zbliżenia kwestię polsko-słowackiego porozumienia kulturalnego. Słowacy mają we krwi sympatię dla Polaków. Przyjaźń do Polski jest starą, słowacką tradycją. Należy słowackie zainteresowanie sprawami polskimi widzieć w prawdziwym świetle, a nie w świetle służenia jakiemuś reżimowi. Należy wysłuchać głosu ludności polskiej na Śląsku cieszyńskim i uznać sprawiedliwość jej sprawy.

Rząd opuścił Madryt.

La Coruna. 31. 10. (PAT.) Radiostacja podała wczoraj wieczorem wiadomość, że cały rząd opuścił Madryt. W stolicy pozostał jedynie premier Largo Caballero.

WYMORDOWANIE 400 (?) OFICERÓW!

Sewilla. 31. 10. (PAT.) Kapitan marynarki Armada don Alberto Casso, któremu udało się zbiec szczęśliwie z Cartageny do Sewilli, zakomunikował władzom miejscowym o strasznej rzezi, dokonanej ostatnio przez sowiet marynarzy w Cartagenie. Cartagena, jako wielka baza marynarki wojennej, posiadała zawsze dużą ilość oficerów, którzy z chwilą powstania zostali aresztowani i uwięzieni na okrętach, stojących w porcie. Kilka dni temu 400 oficerów przetransportowano na stary krążownik „Espana 3", wywieziono na pełne morze, pomordowano i wyrzucono do wody.

Sewilla. 31. 10. (PAT.) Przemawiając wczoraj wieczorem przez radio, gen. Queipo de Llano, atakował ostro rząd sowiecki za dostarczanie broni, amunicji i żołnierzy wojskom rządowym. Komentując operacje, dokonane w ostatnich dniach, gen. Queipo de Llano stwierdził, że wojska rządowe podjęły gwałtowny atak na odcinku między miasteczkami Grinon i Sesena, usiłując odciąć linią kolejową, łączącą Madryt z Aranguezem.

Madryt. 31. 10. (PAT.) Ofiarami wczorajszego bombardowania Madrytu przez samoloty powstańcze padło 41 zabitych i 130 rannych.

Obroną Madrytu kierują oficerowie sowieccy.

Sewilla. 31. 10. (PAT.) Rozgłośnia powstańcza ogłasza o godz. 8 m. 30 następujący komunikat: Na odcinku Teruel narodowcy odparli atak na miejscowość Ileruela. Na froncie środkowym „marksiści" rzucili do walki czołgi szturmowe pochodzenia sowieckiego, atak odparto i narodowcy zdobyli przy tym 3 czołgi z załogą sowiecką. Na drodze z Madrytu do Aranjuezu nad rzeką Jarania trzeci atak maksistów nie dał wyników. Obronę Madrytu na żądanie Caballero prowadzić będą oficerowie sowieccy. W prowincji Guadalajara narodowcy zmusili przeciwnika do odwrotu. Na odcinku Siguenza narodowcy wyparli przeciwnika z jego pozycji. Odbyło się spotkanie Caballero z generałem sowieckim, któremu towarzyszyła tłumaczka. Caballero oświadczył, że jest przekonany, że Sowiety uczynią wszystko, co będzie w ich mocy dla obrony sprawy Hiszpanii. Generał sowiecki odpowiedział, że ufa skuteczności swoich wysiłków.

Aresztowanie redaktora Maurras'a.

Paryż. 31. 10. (PAT.) Wiadomości o aresztowaniu naczelnego redaktora „Action Francaise" i jednego z czołowych przewódców ruchu monarchistycznego we Francji p. Charles Maurras'a, uzupełnić należy następującymi szczegółami:

Aresztowanie nastąpiło w godzinę po ogłoszeniu wyroku przez sąd kasacyjny, który odrzucił odwołanie p. Maurras'a od dwóch wyroków z czerwca i lipca rb., które skazywały go na 3 i 8 miesięcy więzienia za artykuły, nawołujące do zabójstwa premiera Bluma i do wyrżnięcia stu kilkunastu deputowanych lewicowych. Oskarżony, który jest jednym z czołowych publicystów francuskich, będzie odbywał obecnie łącznie obie kary, tak, że w sumie przebędzie w więzieniu nawet mniej niż 8 miesięcy, po zastosowaniu wobec niego wszelkich okoliczności łagodzących.

P. Charles Maurras jest już człowiekiem w podeszłym wieku, bo liczy około 70 lat. Prasa prawicowa, pisząc o tym aresztowaniu, składa mu wyrazy sympatii i podkreśla... wyjątkową szybkość w dokonaniu aresztowania, zwykle bowiem pomiędzy wyrokiem a ostatecznym aresztowaniem upływa 8 dni. Tym czasem p. Maurraus aresztowany został natychmiast po wyroku, co miało miejsce tylko raz jedyny, rzekomo w historii sądownictwa francuskiego, gdy chodziło o aresztowanie znanej hochstaplerki finansowej p. Marty Hanau.

ZAMACH STANU W IRAKU.

Londyn. 31. 10. (PAT.) Reuter donosi: Według informacji otrzymanych przez koła urzędowe, zamach stanu został dokonany w Bagdadzie wczoraj, dnia 29 b. m. Armia zażądała od premiera Asim-paszy podania się do dymisji. Premier mając przed sobą do wyboru rewoltę wojskową lub dymisję, o godz. 13-tej, dnia 29. b. m., wręczył królowi Gazi dymisję gabinetu. Król zamianował premierem Hikmet - Sulejniana, który natychmiast utworzył gabinet, obejmując także tekę spraw wewnętrznych.

Zamach stanu odbył się bez zajść, w Bagdadzie panuje spokój. Koła urzędowe angielskie nie posiadają wiadomości o podłożu tego przesilenia.

SPRAWA MIN. SALENGRO.

Paryż. 31. 10. (PAT.) Pozostająca pod przewodnictwem gen. Gamelin specjalna komisja, mająca za zadanie zbadać zachowanie się ministra spraw wewn. Salengro w czasie wojny, zakończyła swe prace powzięciem następujących konkluzyj: 1) że Roger Salengro stawał raz tylko przed sądem wojennym, 2) że nie był nigdy skazany na śmierć i 3) że przeciwnie, był uniewiniony, chociaż znajdował się w niewoli w Niemczech i nie miał możności się bronić.

100 SAMOLOTÓW BOMBARDUJĄCYCH — NA IMIENINY.

Nankin. 31. 10. (PAT.) Dla uczczenia 50-tej rocznicy urodzin Czang-Kai-Szeka społeczeństwo chińskie złożyło rządowi w ofierze przeszło 70 samolotów bombardujących najnowszej konstrukcji. Uroczystości urodzin Czang-Kai-Szeka odbywają się w dniu dzisiejszym, liczba nowych samolotów wzrośnie do 100, ponieważ oprócz daru złożonego dziś, oddano do dyspozycji jeszcze 10 milionów dolarów chińskich z ofiar zebranych na zakup samolotów do dyspozycji solenizanta.

SKŁADAJCIE OFIARY NA ZIMOWĄ POMOC DLA BEZROBOTNYCH KONTO P. K. O. Nr. 70.200.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 1119/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Powszechnego Banku Kredytowego Oddz. we Lwowie odbędzie się dnia 3 grudnia 1936 o godz. 13-tej w sali XVI. drzwi Nr. 29 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa II. dz. Whl. 358/II. Oznaczenie realności: pb. 2216/I. z budynkami, a to: realność położona przy ul. Źródlanej 3 l. konskr. 403 2/4 stanowiąca budynek mieszkalny parterowy, budynek „Sortownia", budynek: magazyn piór, budynek fabryczny. Wytwórnia i odczyszczalnia piór, budynek: magazyn i dezynfekcja piór. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 66.852 zł. Najniższa oferta 33.426 zł. Do realności whl. 358/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 1) 3 szt. drzewa stare zniszczone, 2) 6 szt. okien 4 skrzydł. tj. skrzydła z oszkleniem, skrzydła stare zniszczone, 3) 7 szt. okien 2 skrzydł., 4) 2 szt. muszle wodociągowe żel.-amalj. z kurkiem mosiężn., 5) 1 muszla wodociągowa żel. pralniana z kurkiem mosiężnym, 6) 1 kociołek blaszany palowiekowy, 7) 2 siatki do okien front. w budynku mieszkalnym, 8) 2 siatki do okien fabrycz. po 3 m sześc., 9) 2 lampy elektr. sznurowane z talerzem, 10) 1 lampa elektr. hermetyczna z kloszem szklanym na kinkiecie żelaznym, 11) 1 wentylator skrzydełkowy w oknie, 12) 1 syfon kanałowy z kratą, 13) 3 kosze na śmiecie blaszane podniszczone oszacowane na 316 zł. Przynależne maszyny i urządzenia fabryczne: 1) kocioł parowy na 4 at. z paleniskiem, 2) bęben ze skrzydłami do parzenia pierza z trzema wentylatorami, 3) pas skórzany 600 cm. x 7 cm., 4) skrzynka do ochłodzenia, 5) sortownia drewniana, 6) pas skórzany 1000 cm. x 4 cm., 7) skrzynia drewniana do wentylowania, 8) 2 pasy skórzane po 800 cm. x 5 cm., 9) motor asynchroniczny cca 9,5 KM. z rozrusznikiem, 10) pas skórzany 800 cm. x 6 cm., 11) maszyna do trzęsienia, 12) 14 mb. transmisji 30 śr. z 9 łożyskami konsolowemi i 7 kołami pasowemi, 13) maszyna blaszana do prania, 14) pas skórzany 800 cm. x 5 cm., 15) centryfuga 600 śr. bębna, 16) pas skórzany 800 cm. x 5 cm., 17) maszyna do parzenia z 1 wentylatorem, 18) pas skórzany 800 cm. x 5 cm., 19) siedem m. b. transmisji 30 śr. z 3 łożyskami konsolowemi i 4 kołami pasowemi, 20) wentylator elektryczny. oszacowane na 3536 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoly ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarii komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV.

Lwów, 15 września 1936. 3430K

Km. 324/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1936 o godz. 9-ej w Zbarażu w Sądzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Anieli Czerniawskiej nieruchomości obj. whl. 1760 gm. kat. Zbaraż, składającej się z pb. 640, na której stoi dom mieszkalny i młyn krupiarski z magazynem powierzchni 185 sążni kw. i pgr. lk. 320 o pow. 460 sążni kw. Nieruchomość przeznaczona jest na cele przemysłowe i ma urządzoną księgę hip. przy Sądzie gr. w Zbarażu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 23.541, cena zaś wywołania wynosi zł. 17.655 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2355. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Zbarażu, ul. Narutowicza Nr. 1 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 6 października 1936. 3470K

Km. 748/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 listopada 1936 o godz. 9-tej rano w Zbarażu odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należących do Mariana Wolkenberga, składających się z proszków, waseliny, maści, mączki ryżowej, pudełek łubianych, termometrów, prezerwatyw, kremu, mydeł, mydełek, brylantyny, oleju, olejków, wody kolońskiej, ceratek dziecinnych, nożyków do golenia, kanek, rozpylaczy, szczoteczek, pudru, pastylek, waty, karbolu, amoniaku, ałunu itd., oszacowanych na 1372 zł. 28 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 22 października 1936. 3471K

IV. Km. 1671/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie IV. Rewiru, Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej L. 5, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1936 o godz. 9-ej w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska Nr. 15 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michaliny Kowalczuk, składających się z towarów konfekcyjnych i urządzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 985. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 29 października 1936. 3466K

I. Km. 1077/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący ogłasza, że dnia 16 listopada 1936 o godz. 10.30 w Przemyślu przy ul. Plac na Bramie L. 12 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Dra Ludwika Józefa Reicha adw. w Przemyślu, a składających się z urządzenia domowego, a to pokoju męskiego klubowego oraz garnituru 1 kanapki i 5 foteli brokatem obitych, 2 lamp elektrycznych 3 i 6 świecowej, poduszek ozdobnych, kilimu, 10 obrazów małych oleodruków, 1 lustra dużego, 2 stolików pod kwiaty, 1 biurka dębowego itd., oszacowanych na łączną kwotę zł. 562. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I
Przemyśl, 16 listopada 1936. 3465K

Km. 1176/35. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślanach Jan Malinowski podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ubezpieczalni społecznej w Złoczowie przeciw dłużnikowi Romanowi Tyzenhausowi w Kimirzu jako dłużnikowi sprzedane zostaną w drodze pierwszej publicznej licytacji dnia 20 listopada 1936 o godz. 10 rano w Kimirzu na folwarku u dłużnika Romana Tyzenhausa następujące przedmioty: 1 pianino „Francke Leipzig", 4 fotele granatowe, 6 foteli zielonych, 2 kanapy zielone. Przedmioty oszacowano na kwotę 700 zł. Sprzedaż odbędzie się w ciągu 2 godzin po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wyznaczone na sprzedaż u dłużnika.

Komornik. 3464K

Km. 945/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 listopada 1936 o godz. 10 w Hlibowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Szczęsnego hr. Koziebrodzkiego w Hlibowie, składających się z 1 auta osobowego Nr. 36150, oszacowanych na łączną sumę 10.000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, 22 października 1936. 3463K

IV. Km. 2020/36. Wierzyciel: Bank Gospodarstwa Krajowego. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 9 listopada 1936 od godz. 10-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Jakóba Benkendorfa w mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, Rynek 19, składających się z 2 fachów sklepowych, wagi decymalnej, 1 szafy białej z lustrem, 1 kredensu pokojowego, umywalki mosiężnej, stolika nocnego, 2 szaf jasnych, toalety z trzema lustrami jasnej, 2 szafek nocnych i 1 fortepianu Wirth, ocenionych na łączną sumę 1761 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 27 października 1936. 3461K

II. Km. 1469/36 i 1470/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10-go listopada 1936 o godz. 10-ej w Tarnopolu, plac Sobieskiego 10 i Lwowska 6 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Mra Lazara i Fryderyki Moniesów, składających się z 2 szaf jesionowych, nowych, 1 psychy z lustrem jesionowej, otomany krytej materią gobelinową, 2 stolików jesionowych, kredensu sosnowego, kuchennego, lustra ściennego, zegara ściennego, komody dębowej, płaszcza sukiennego, damskiego, marengo, kołnierz i rękawy z krymki czarnej, biurka dębowego o 5 szufl., lady sklepowej, dębowej, oszklonej i 2 bocznych szaf trójdz. oszklonych o 4 półkach, oszacowanych na łączną sumę zł. 820. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 20 października 1936. 3460K

II. Km. 1556/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu rewiru II. Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27-go listopada 1936 o godz. 11.30 w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Abrahama Weissmana vel Schächtera nieruchomość 13/32 części realności objętej wykazem hipotecznym liczba 104, ksiąg gruntowych gminy kat. m. Tarnopola. Nieruchomość powyższa ma urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie okręgowym w Tarnopolu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 33.885, cena zaś wywołania wynosi zł. 25.413 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3.388 gr. 50. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18 tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tarnopolu, ul. Mickiewicza sala Nr. 44.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 7 października 1936. 3462K

IX. Km. 1345/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 listopada 1936 o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 12 odbędzie się na wniosek Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie 1-sza licytacja ruchomości, składających się z dywanów, mebli, obrazów i maszyny do pisania przy licytacji oszacować się mających przez biegłego sąd. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.

Lwów, 29 października 1936. 3472K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

Edykt. 1) T. 48/33. Piotr Orzychowski, syn Stefana z Uniowa jako żołnierz zaginął pod Tarnopolem 1914 roku. 2) T. 12/34. Paweł Czich, syn Stefana, urodzony 1898 w Potutorach sierżant ukraiński zaginął koło Daraźniowa. Wzywa się o udzielenie wiadomości ad 1) do 6 miesięcy, ad 2) do roku.

Sąd Okręgowy Brzeżany. 3469

Edykt. 1) T. 41/36. Grzegorz Nykołajski, syn Ołeksy, urodzony w Olchowcu 1886 jako żołnierz ukraiński zaginął 1918 lub 1919 roku. Wasyl Nykołajski urodzony 1895 brat Grzegorza, zmarł 1919 na czerwonkę w Płoskirowie. 2) T. 13/33. Grzegorz Stecków, urodzony 1891 w Lipicy górnej wyjechał z armią rosyjską do Rosji 1915 r. i tam zaginął. Wzywa się do udzielenia o nich wiadomości do 1 roku.

Sąd Okręgowy Brzeżany. 3468

T. 18/36. Edykt. Grzegorz Stelniak, syn Jana, urodzony 1901 w Rudzie, żołnierz ukraiński zaginął koło Koziatyna 1920. Wzywa się do udzielenia o nim wiadomości do 1 roku.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 8 października 1936. 3467

I T 29/36. Edykt. Józef Korczak, syn Jana i Anieli Kastelik, urodzony 19 lipca 1901 i zamieszkały w Gilowicach jako żołnierz wojsk polskich zaginął na wojnie od końca lipca 1920 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
Wadowice, 10 października 1936. 3456

I T 28/36. Edykt. Antoni Franciszek Krawczyk, syn Józefa i Elżbiety Sadlik, urodzony 31 grudnia 1894 i zamieszkały w Piotrowicach jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od lipca 1916 bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o uwiadomienie Sądu okręgowego w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw.
Wadowice, 30 lipca 1936. 3457

I. T. 59/36. Edykt. Piotr Dziedzic, syn Jakóba i Cecylii, urodzony 8 czerwca 1880 w Libuszy, żołnierz b. armii austr. zaginął podczas wojny w r. 1914. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw.
Jasło, 26 października 1936. 3458

ROZMAITE.

Prez. 24483/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Bóbrce dla gminy katastralnej Wołoszczyzna i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 28 lutego 1937.

Lwów, 16 października 1936. 3473

Prez. 21969/36. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia ksiąg gruntowych Sądu grodzkiego w Mościskach dla gmin kat.: Zawada, Zakościele i Rzadkowice wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Mościskach do 31 stycznia 1937 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 24 września 1936. 3474

Prez. 24056/36. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Sądowej Wiszni dla gminy kat. Zawadów wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Sądowej Wiszni do 28 lutego 1937 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 12 października 1936. 3478

Prez. 24253/36. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Mościskach dla gminy katastralnej Hodynie wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Mościskach do 28 lutego 1937 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 16 października 1936. 3479

Prez. 23388/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Sądowej Wiszni dla gminy Zagrody i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 28 lutego 1937.

Lwów, 5 października 1936. 3477

Prez. 23535/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Czortkowie dla gminy kat. Zabłotówka wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 28 lutego 1937.

Lwów, 6 października 1936. 3476

Prez. 24057/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Radymnie dla gminy Miękisz Stary i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 28 lutego 1937.

Lwów, 12 października 1936. 3475

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

BILANS SUROWY AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO we Lwowie na dzień 30 września 1936.

Stan czynny: Kasa i sumy do dyspozycji zł. 178.105.75, Waluty zagraniczne zł. 49,727.73, Papiery wartościowe własne: a) bilety skarbowe zł. 197.736.11, b) papiery państwowe zł. 104.211.33, c) listy zastawne zł. 2.997.990.19, d) obligacje zł. 8.612.77, e) akcje zł. 147.462.13, Razem zł. 3.456.012.53, Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł. 509.027.87, Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego zł. 380.726.28, Banki krajowe zł. 14.349.02, Banki zagraniczne zł. 69.204.74, Weksle zdyskontowane zł. 3.638.202.95, Akcepty Banku Akceptacyjnego zł. 5.450.520.—, Weksle protestowane zł. 1,648.841.05, Rachunki bieżące (salda debetowe): a) zabezpieczone zł. 4.542.275.02, b) niezabezpieczone zł. 1.998.849.58, Razem zł. 6,541.124.60, Pożyczki terminowe zł. 1,675.982.17, Należności z układów konwersyjnych zł. 6,221.901.19, Ruchomości zł. 7.—, Nieruchomości zł. 4.554.377.12, Koszty handlowe i administracja nieruch. zł. 899.044.48, Rachunki Oddziałów zł. 7,282.007.22, Długoterminowe pożyczki hipoteczne zł. 19,523.107.52, Aktywa Oddziału kredytu długoterminowego i różne aktywa zł. 6,535.281.18. Suma bilansowa zł. 63,177,030.40.

Gwarancje zł. 48.328.29, Inkaso zł. 256,294.41.

Stan bierny: Kapitały własne: a) zakładowy zł. 5,000.000.—, b) zapasowy zł. 2.014.924.77, c) inne rezerwy (w tem specj. rezerwa dla list. zast.) zł. 622.388.30, d) fundusz amortyzacyjny zł. 700.392.07, Razem zł. 8,337.705.14, Wkłady: a) terminowe zł. 1,360.339.82, b) a vista zł. 1,091.806.82, c) na książeczki wkładkowe zł. 4,450.969.61, Razem zł. 6,903.116.25, Rachunki bieżące (salda kredytowe) zł. 935.829.23, Zobowiązania inkasowe zł. 17.078.53, Redyskonto weksli zł. 1,726.071.87, Dyskonto Akceptów Banku Akceptacyjnego zł. 5,197.564.—, Banki krajowe zł. 991.680.06, Banki zagraniczne zł. 5,474.320.59, Bank Akceptacyjny zł. 5,450.520.—, Procenty, prowizje i różne zyski zł. 857.511.98, Rachunki Oddziałów zł. 7,267.127.19, Zyski z lat ubiegłych zł. 96.429.16, Listy zastawne zł. 19,293.548.—, Passywa Oddziału kredytu długoterminowego i różne passywa zł. 6,079.048.40, Suma bilansowa zł. 63,177.030.40.

STAN NA DZIEŃ 30/9. 1936.

Książeczki Oszczędnośc. zł. 4,450.969.61, **Listy:** 4½% Listy hipoteczne konwersyjne zł 5,782.900.—, 4% Listy hipoteczne konwersyjne zł. 3,841.750.—, 5% Listy zastawne (dawniej dolarowe) zł. 9,381.285.—, 4½% Listy hipoteczne konwersyjne Banku Małopolskiego zł. 287.613.—. 3431

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.